

Wuhan Open 2024. Polki w czwartek zmierzają się o ćwierćfinały

maciej · 9 października, 2024



Mecze 1/8 finału Dongfeng Voyah Wuhan Open, ostatniej w sezonie 2024 imprezy rangi WTA 1000, zaplanowane są na czwartek. Magdalena Fręch w spotkaniu o awans do ćwierćfinału zmierzy się z rozstawioną z „dziewiątką” Brazylijką Beatriz Haddad Maią (12. WTA), a Magda Linette z rozstawioną z numerem ósmym rosyjską tenisistką Darią Kasatkiną (11. WTA).

Mecz Magdy Linette odbędzie się w czwartek o godz. 5 rano polskiego czasu, zaś Magdalena Fręch zmierzy się z Beatriz Haddad Maią w ostatnim pojedynku dnia nie wcześniej niż o 14.30 naszego czasu.

Z polskiego punktu widzenia najważniejsze były oczywiście zwycięstwa Magdaleny Fręch (27. WTA) i Magdy Linette (45. WTA). Podkreślić należy zwłaszcza sukces Magdaleny Fręch, gdyż łodzianka wyeliminowała nie byle kogo: rozstawioną z numerem szóstym, ósmą w światowym rankingu tenisistek Amerykankę Emmę Navarro, jedną z rewelacji sezonu 2024 w kobiecym tenisie. To pierwsze w karierze tenisistki Górnika Bytom i LOTTO PZT Team zwycięstwo nad zawodniczką TOP 10 rankingu WTA. W czwartek przed podopieczną trenera Andrzeja Kobierskiego kolejne wyzwanie – o ćwierćfinał zagra z turniejową dziewiątką, leworęczną Brazylijką Beatriz Haddad Maią (12. WTA), która po zwycięstwie 6:1, 6:4, wyeliminowała rosyjską tenisistkę Veronikę Kudermatovą (63. WTA). Veronika Kudermatova w drugim secie prowadziła z przewagą breaka 3:0, ale nie była w stanie utrzymać przewagi.

Magda Linette miała w środę łatwiej, bo na korcie przebywała tylko 31 minut. Wówczas, przy prowadzeniu poznaniarki w secie pierwszym 5:2 z przewagą jednego breaka, po jednej wygranej akcji ósmego gema przy własnym podaniu, Ukrainka Łesia Curenko, która chwilę wcześniej korzystała z pomocy fizjoterapeutki, skreczowała, poddając mecz. W 1/8 finału Magda Linette zmierzy się z turniejową „ósemką”, Darią Kasatkiną,

która w trzech setach zwyciężyła 6:4, 1:6, 6:4 Amerykankę Bernardę Perę. Nie dojdzie zatem do meczu Magdy Linette z Bernardą Perą, w którą poznanianka wielokrotnie występowała w parze w grze podwójnej, między innymi w sezonie 2021 docierając do półfinału wielkoszlemowego Roland Garros.

Nie brakowało jednak innych niespodziewanych rozstrzygnięć. Autorką największej niespodzianki była tenisistka z kwalifikacji Amerykanka Hailey Baptiste (102. WTA), która wygrywając w dwóch setach 6:3, 7:5, wyeliminowała rozstawioną z numerem siódmym Czeszkę Barborę Krejčíkovą, aktualną mistrzynię Wimbledonu. Ćwierćfinałowej pary Hayley Baptiste – Jekaterina Aleksandrowa mało kto się chyba spodziewał.

Inna Czeszka Katerina Siniakova (37. WTA), liderka rankingu WTA deblistek, stawiała spory opór turniejowej jedynce, Arynie Sabalence z Białorusi, ulegając wiceliderce światowego rankingu tenisistek 4:6, 4:6 po 95 minutach rywalizacji.

Awans Aryny Sabalenki oznacza, że urodzona w Mińsku tenisistka jest już tylko o jedno zwycięstwo od ćwierćfinału, a więc o jedno zwycięstwo od wyprzedzenia Igi Świątek na razie w rankingu WTA Race 2024.

Oznacza to zarazem, że Aryna Sabalenka jest już tylko o jedno zwycięstwo od złuzowania Igi Świątek na pozycji liderki rankingu WTA, co w przypadku awansu Sabalenki minimum do ćwierćfinału w Wuhan, stanie się faktem jeszcze przed WTA Finals 2024 w Rijadzie (2-9 listopada), gdy tenisistkom odejęte zostaną punkty za wygrany przez tenisistkę z Raszyna WTA Finals 2023 w Cancun w Meksyku.

Co również musi cieszyć Arynę Sabalenkę, o potrzebny do zrealizowania celu awans do ćwierćfinału WTA 1000 Dongfeng Voyah Wuhan Open 2024, nie będzie musiała rywalizować z turniejową „15”, Chorwatką Donną Vekić (18. WTA) z którą ma niekorzystny bilans meczów bezpośrednich (2-6) i która jest „koszmarem” białoruskiej tenisistki, a z reprezentującą Kazachstan Yulią Putincewą (38. WTA). Stało się tak, ponieważ Donna Vekić, srebrna medalistka IO Paryż 2024 w grze pojedynczej kobiet, odpadła w środę z turnieju w Wuhan, niespodziewanie przegrywając z Putincewą w trzech setach 4:6, 6:3, 4:6, po trwającej 2,5 godziny tenisowej batalii.



Publiczność zelektryzował pojedynek sióstr: 20-letniej Eriki Andriejewej (70. WTA) i młodszej o niespełna trzy lata siostry Mirry (19. WTA).
Fot. WTA

W zapowiadającej się bardzo ciekawie rywalizacji sióstr, *lucky loser*, 20-letnia rosyjska tenisistka Erika Andriejewa (70. WTA), niespodziewanie gładko wygrała w 1,5 godziny z rozstawioną z numerem 16, klasyfikowaną w rankingu WTA na 19 pozycji, młodszą o niespełna trzy lata siostrą Mirrą Andriejewą 6:3, 6:1 i w meczu o ćwierćfinał zagra z turniejową „trójką”, szóstą obecnie w rankingu WTA Jasmine Paolini. Włoszka o polskich korzeniach nie miała w środę łatwo, zwłaszcza w secie otwarcia, ale poradziła sobie ze wspieraną przez kibiców Chinką Yuan Yue (41. WTA), wygrywając 6:4, 6:3. Mecz, który zakończył się w środę najpóźniej, przed godziną 23 czasu miejscowego, trwał 95 minut.

Blisko awansu do 1/8 finału były dwie inne zawodniczki, występujące w turnieju jako *lucky loser*: Włoszka Lucia Bronzetti oraz rosyjska tenisistka Kamilla Rachimowa, ale obie, po trzysetowych pojedynkach, pożegnały się jednak z imprezą. Włoszka przegrała mimo zwycięstwa w secie otwarcia 6:4, 2:6, 4:6 z tenisistką gospodarzy Chinką Wang Xinyu, z kolei tenisistka rosyjska uległa 2:6, 7:5, 6:7 (4) Kanadyjce Leylah Annie Fernandez, w grze pojedynczej kobiet finalistce wielkoszlemowego US Open 2021.

Wang Xinyu (51. WTA) zmierzy się w czwartek z turniejową „dwójką” Jessicą Pegulą (USA, 3. WTA). Amerykanka w środę przebywała na korcie tylko 38. minut, bowiem jej przeciwniczka, Anastazja Potapowa, skreczowała na początku drugiego seta, przegrywając w momencie rezygnacji z gry 2:6, 0:2 i 0:30 przy własnym podaniu w trzecim gemie drugiej partii meczu.

Z kolei Leylah Annie Fernandez (28. WTA) w meczu o ćwierćfinał zagra z faworytką gospodarzy Zheng Qinwen. Rozstawiona z piątką, siódma w rankingu WTA złota medalistka IO Paryż 2024 w grze pojedynczej kobiet nie sprawiła zawodu chińskim kibicom i organizatorom, pewnie pokonując 6:2, 6:4 Rumunkę Jaqueline Cristian (75. WTA).

Bez gry do kolejnej rundy turnieju awansowała rozstawiona z numerem „13” Ukrainka Marta Kostjuk (17. WTA), ponieważ jej przeciwniczka – Amerykanka Amanda Anisimowa – nie przystąpiła do meczu 1/16 finału. O miejsce w ćwierćfinale Marta Kostjuk zagra z turniejową i rankingową „czwórką” Amerykanką Cori Coco Gauff, która w godzinę i 16 minut pokonała 6:1, 6:2 Bułgarkę Wiktoriję Tomową.

1/16 finału gry pojedynczej

Aryna Sabalenka (1) – Katerina Siniakova (Czechy) 6:4, 6:4

Yulia Putincewa (Kazachstan) – Donna Vekić (Chorwacja, 15) 6:4, 3:6, 6:4

Beatriz Haddad Maia (Brazylia, 9) – Veronika Kudermetova 6:1, 6:4

Magdalena Fręch (Polska) – Emma Navarro (USA, 6) 6:4, 3:6, 6:3

–

Cori Coco Gauff (USA, 4) – Wiktorija Tomowa (Bułgaria) 6:1, 6:2

Marta Kostjuk (Ukraina, 13) – Amanda Anisimova (USA) walkower

Magda Linette (Polska) – Łesia Curenko (Ukraina, Q) 5:2 i krecz Curenko przy prowadzeniu 15:0 i własnym podaniu w ósmym gemie pierwszego seta



Daria Kasatkina (8) – Bernarda Pera (USA) 6:4, 1:6, 6:4

–

Zheng Qinwen (Chiny,5) – Jaqueline Cristian (Rumunia) 6:2, 6:4

Leylah Annie Fernandez (Kanada) – Kamilla Rachimowa (LL) 6:2, 5:7, 7:6 (4)

Erika Andriejewa (LL) – Mirra Andriejewa (160 6:3, 6:1

Jasmine Paolini (Włochy, 3) – Yuan Yue (Chiny) 6:4, 6:3

–

Hailey Baptiste (USA,Q) – Barbora Krejčíková (Czechy,7) 6:3, 7:5

Jekaterina Aleksandrowa – Anna Kalinskaja (10) 6:4, 6:7 (2), 6:1

Wang Xinyu (Chiny) – Lucia Bronzetti (Włochy, LL) 4:6, 6:2, 6:4

Jessica Pegula (USA, 2) Anastazja Potapowa 6:2, 2:0 i krecz Potapowej przy 0:30 przy własnym serwisie
w trzecim gemie drugiego seta

1/8 finału gry pojedynczej

czwartek 10 października

Aryna Sabalenka – Yulia Putincewa

Beatriz Haddad Maia – Magdalena Fręch

Cori Coco Gauff – Marta Kostjuk

Magda Linette – Daria Kasatkina

–

Zheng Qinwen – Leylah Annie Fernandez

Erika Andriejewa – Jasmine Paolini

Hailey Baptiste – Jekaterina Aleksandrowa

Wang Xinyu – Jessica Pegula

Krzysztof Maciejewski



Czytaj online i udostępnij:

<https://tenismagazyn.pl/wuhan-open-2024-polki-w-czwartek-zmierza-sie-o-cwiercfinaly/>